

ONNA – piękno, siła, ekstaza

Drzeworyty i malarstwo japońskie z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie



Onna – Muzeum Narodowe w Krakowie, Beata Romanowicz, Kustosz Działu Sztuki Dalekiego Wschodu MNK, fot. A. Lech-Bińczycka



Onna – Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. S. Laszczyk

Od 14 lutego do 3 maja 2017 roku w Gmachu Głównym MNK prezentowana była wystawa *ONNA*. Wraz ze studentami Wydziału Sztuki UR, skorzystałam z możliwości oprowadzania kuratorskiego przez panią Beatę Romanowicz, Kustosz Działu Sztuki Dalekiego Wschodu MNK¹; dzięki jej opowieści mogliśmy zagłębić się w klimat *przepływającego świata*. Ekspozycja obejmowała 120 kobiecych wizerunków pochodzących głównie z kolekcji ofiarowanej muzeum w 1920 roku przez Feliksa Jasieńskiego, tworzonej przez ponad sto trzydzieści lat i uzupełnianej zakupami własnymi MNK². Lista prezentowanych dzieł zawierała nazwiska artystów japońskich okresu Edo (1603–1868)² m.in. Suzuki Harunobu – ojca barwnego drzeworytu, Katsushika Hokusai, mistrza Toyokuni, Utagawy Kuniyoshi, Torii Kiyonaga, Utagawy Kunisada. Wśród autorów zabraknąć nie mogło najwybitniejszego twórcy *bijin-ga* – piewcy urody kobiecej, Kitagawy Utamaro. Wystawa podzielona była na dziewięć części, z których każda w różny sposób podejmowała tematykę kobiety i kobiecości. Drzeworyty *ukiyo-e* stanowią oryginalny przejaw sztuki okresu Edo, żywy dokument obyczajów, stroju, ideałów i tradycji. To dzięki nim spoglądamy na kobietę, odkrywając jej różnorodność, wielobarwność, charyzmę, intelekt, piękno. Na planszach

drzeworytów Utamaro ożywają sceny macierzyńskiej miłości (m.in. *Matka karmiąca dziecko z serii Dwanaście typów kobiecej urody porównywanych z najpiękniejszymi widokami Japonii, 1801–1804*), gdzie oszczędnymi środkami w sposób mistrzowski ukazana jest kobieta-matka [jap. *boshi-e*] pełna trosk, ale nie pozbawiona wdzięku i subtelności. Wachlarz emocji portretowanych postaci odkrywamy także w innych dziełach Utamaro, który niekiedy wyłącznie układem ust modelki, jedną zmarszczką, przechyleniem głowy daje wyraz wewnętrznego przeżycia (*Kobieta pisząca list z serii Pięć typów pięknych kobiet, 1803–1804*). Obok kobiet Utamaro o wydłużonych twarzach i linii długiej szyi, na wystawie zobaczyliśmy wizerunki wiotkich, młodych kruchych kobiet – „lalek” autorstwa Suzuki Harunobu – mistrza *nishiki-e*. W intymnych scenach serii *Eleganckie piękności porównywane z kwiatami* (1769) Harunobu wyrafinowaną kreską ukazuje pełne uroku kobiety, by w innej planszy o dynamicznej kompozycji nakreślić postać wątłej dziewczyny zmagającej się z gwałtownym wiatrem. Emocje, ekstazy i uniesienia obejrzyć możemy na rycinach znajdujących się w wyizolowanej części ekspozycji poświęconej *shunga* – japońskim obrazom erotycznym. Większość z nich wydawano w formie książek lub luksusowych albumów o bogatej gamie kolorystycznej. Przykład stanowić może *Scena erotyczna z albumu Adorując kobiecość nocą z roku 1788* autorstwa Katsukawa Shunchō. Ten jedyny znany album artysty, opowieść o erotyce

¹ Zob. B. Romanowicz, *ONNA – piękno, siła, ekstaza. Drzeworyty i malarstwo japońskie z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2017, s. 9.

² Tamże, s. 7.

czasów Edo, prezentowany jest w wersji brokatowej, to unikatowa kolekcja MNK³. W obrazach wiosny – jak nazywano ten rodzaj przedstawienia, zachwycać mogą barwne desenie jedwabnych kimon, które definiują status danej kobiety. I w tym typie obrazów przyjrzeć się można subtelnej linii autorstwa Utamaro Kitagawy i jego licznym przerysowaniom szczegółów anatomicznych. Kobieta-mieszkanka Joshiwary, wdzięcznie wygięta *oiran*, służebna *kaburo*, gejsza czy kurtyzana spacerująca z klientami stanowią kolejny element wystawy. Harunobu przedstawia piękną odpoczywającą *oiran*, w jej zamyśleniu, tęsknym spojrzeniu i melancholii, Kikugawa Eizan zachęca wytworną sylwetką kobiety z planszy *Widoku Yoshiwary* (1804–1818) do odwiedzenia dzielnicy uciech. Drzeworyt stał się tutaj zarówno medium utrwalającym chwilę, jak i pełnił funkcję plakatu. *ONNA – piękno, siła, ekstaza* to także opowieść o japońskich kobietach-wojowniczkach, o przywódczyniach, o ogromnej sile, sprawności i odwadze. Utagawa Kuniyoshi w swym drzeworycie przywołuje postać cesarzowej Jingū, wskazującej wachlarzem kierunek ataku; Katsukawa Shuntei w ekspresyjnej scenie objawia charyzmatyczną moc wojowniczkę walczącą z rycerzem. Pełnej skupienia i siły nieustraszonej – ona *bugeisha*. *Mitate-e* to nawiązanie do faktów historycznych, legend, hołd złożony kobiecie-wojownicze, ale także okazja do analizy wirtuozerii techniki japońskiego drzeworytu. Treści grafik prezentowanych na wystawie poruszają także jedno z najczęściej podejmowanych tematów *ukiyo-e* – teatr kabuki. Ta część w moim odczuciu stanowić może w stosunku do reszty ekspozycji pewną niespójność, gdyż od 1629 roku role kobiece powierzano wyłącznie mężczyznom⁴. Zatem oglądając portrety *onnagata* – przypatrujemy się nie tyle wizerunkom kobiet, które są tematem wystawy *ONNA*, a jedynie aktorom odtwarzającym role kobiece. Te przedstawienia charakteryzuje często dziwaczność wyrazu twarzy, silne napięcie mięśni, przesadność czy grymas, spotęgowany przez smoliście czarne brwi, zaciśnięte usta lub jaskrawy makijaż. W kulturze Japonii wierzono, że niektóre cechy kobiecej natury mogą przyjmować niebezpieczne formy. Demon kobiety drzemący w jej kuszącym ciele to jeden z tematów dzieł Katsushika Hokusai, ekspozowanych na wystawie. Kobieta transcendentna straszy i niepokoi, przybiera nienaturalną postać, niemal o wyglądzie zwierząt (*Śmiejąca się Hannya* z serii *Opowieści prowadzone przy stu knotkach*, ok. 1830). Mimo efektywności drzeworytów w części poświęconej zjawom i upiorom (*yūrei-zu*), moją uwagę w sposób szczególny przykuła przejmująca plansza Kuniyoshiego przedstawiająca zjawę kobiety – lisa. Kilkuwiekowa tradycja metod uzyskiwania niebieskiego odcienia z liści indyga, mnóstwo drobnych zabiegów doprowadziło do stopniowego rozjaśniania koloru, a tym samym pogłębiania jakości zanikania, która jako środek

wyrazu w tym konkretnym drzeworycie ma szczególnie istotne znaczenie. Niespotykana laserunkowość szat kimona bohaterki wraz z symboliką dzieła Kuniyoshiego nadaje mu wymiar zjawiskowy. Kobieta z planszy przemija jak jeden z obrazów świata *ukiyo*. Niespełna rok po pojawieniu się tego dzieła Japonia miała poznać przybijającą do jej brzegów cywilizację Zachodu, by najpierw łapczywie ją przyswajać, a po okresie otrzeźwienia podjąć próbę wskrzeszenia tradycji *ukiyo-e*, co w rezultacie okazało się niemożliwe. Tym bardziej cenne zbiory drzeworytów japońskich okresu Edo, które przyszło nam obejrzeć na wystawie *ONNA*, powinny zyskać w oczach odbiorców jako niezwykle dar Japonii z najpiękniejszego okresu drzeworytu *nishiki-e*.

Bibliografia

- Alberowa Z., *O sztuce Japonii*, Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1983.
- Król A., *Utamaro. Inne spojrzenie*, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, Kraków 2013.
- Ostier J., *Sztuka Japonii. Barwny drzeworyt japoński*, w: *Sztuka Świata*, t. IV, przeł. R. Kalicki, Wydawnictwo „Arkady”, Warszawa 1990.
- Romanowicz B., *ONNA – piękno, siła, ekstaza. Drzeworyty i malarstwo japońskie z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 2017.



Utagawa Kuniyoshi, *Tsumago – 43 przystanek. Zjawy kobiety lisa*. Z serii *Sześćdziesiąt dziewięć etapów drogi Kisokaido*, drzeworyt barwny na papierze, 1852, 35,5 × 24,5 cm, fot. A. Lech-Bińczycka

³ Tamże, s. 123.

⁴ Zob. Z. Alberowa, *O sztuce Japonii*, Warszawa 1983, s. 129.